



Bruksela, dnia 25 czerwca 2012 r.

## KANCELARIA SENATU

Przedstawiciel Kancelarii Senatu  
przy Unii Europejskiej

**Sprawozdanie nr 47/2012**

### **SESJA PARLAMENTU EUROPEJSKIEGO**

**Strasburg, 11-14 czerwca 2012 r.**

**Podczas sesji Parlamentu Europejskiego, która odbyła się w dniach 11-14 czerwca br. w Strasburgu, omawiane były następujące tematy i poczyniono następujące ustalenia:**

1. **INSTYTUCJE** - Otwarcie sesji: Schengen, nowy prezydent Serbii, wyroki na laureatki Nagrody im. Sacharowa
2. **INSTYTUCJE** - Nowy członek Trybunału Obrachunkowego UE
3. **INSTYTUCJE / STOSUNKI ZEWNĘTRZNE** - Peruwiański prezydent w Parlamencie
4. **SPRAWY GOSPODARCZE I WALUTOWE** - Debata nt. dwupaku gospodarczego
5. **SPRAWY GOSPODARCZE I WALUTOWE** - Dwupak gospodarczy, czyli długofalowa wizja zapewnienia stabilności strefie euro
6. **BUDŻET** - Budżet 2014-2020: Posłowie domagają się silnego i elastycznego budżetu oraz reformy systemu środków własnych
7. **BEZPIECZEŃSTWO ŻYWNOŚCI** - Parlament precyzuje zasady informowania o składzie mleka dla niemowląt i produktów bezglutenowych
8. **SCHENGEN** - PE przeciw decyzji Rady UE w sprawie Schengen
9. **SCHENGEN** - Deputowani: nie ruszajmy Schengen
10. **SCHENGEN** - PE grozi sądem ws. Schengen i bojkotem duńskiej prezydencji
11. **SCHENGEN** - Parlament Europejski zawiesza współpracę z Radą po jej decyzji w sprawie Schengen
12. **HANDEL MIĘDZYNARODOWY** - Negocjacje handlowe UE - Japonia: eurodeputowani obawiają się o unijny rynek samochodowy
13. **STOSUNKI ZEWNĘTRZNE** - Jaka przyszłość dla Afganistanu?

14. **PRAWA CZŁOWIEKA** - Parlament Europejski domaga się podejmowania działań w Tybecie w zakresie praw człowieka
15. **PRAWA CZŁOWIEKA** - Specjalny przedstawiciel UE ds. praw człowieka
16. **POMOC UE** - Fundusz solidarności z ofiarami katastrof
17. **SPRAWY WEWNĘTRZNE** - Parlament kontra cyberprzestępcy
18. **POLITYKA SPOŁECZNA** – Ułatwienia dla wolontariuszy
19. **OCHRONA ZDROWIA** - Implanty piersi – zaostrenie przepisów

## **1. INSTYTUCJE - Otwarcie sesji: Schengen, nowy prezydent Serbii, wyroki na laureatki Nagrody im. Sacharowa**

**Przewodniczący Martin Schulz zapowiedział, że Parlament Europejski nie pogodzi się z decyzją podjętą przez ministrów spraw wewnętrznych państw członkowskich UE o zmianie podstawy prawnej wniosku dotyczącego oceny funkcjonowania strefy Schengen. Decyzja podjęta przez Radę 7 czerwca spotkała się ze zdecydowanym sprzeciwem niemal wszystkich grup politycznych w PE. Posłowie postrzegają ją jako zamach na podstawowe prawa obywatelskie.**

W dniu 12 czerwca br. duński minister sprawiedliwości **Morten Bødskov** przedstawił uzasadnienie Rady dla decyzji o zmianie podstawy prawnej, która spowoduje znaczne ograniczenie udziału Parlamentu Europejskiego w pracach nad oceną wdrażania zapisów dotyczących Schengen.

Przewodniczący Schulz poinformował, że w rozmowie telefonicznej z ministrem Bødskovem oraz premierem Thorning-Schmidtem zapowiedział, że Parlament Europejski zdecydowanie sprzeciwi się każdej próbie ograniczenia praw podstawowych obywateli UE.

- **Serbia**

Przewodniczący Schulz pogratulował Tomislavowi Nikolićowi wyboru na prezydenta republiki Serbskiej, ale przestrzegł go również przed próbami „pisanie historii na nowo”. Zbrodnia ludobójstwa w Srebrenicy została uznana przez społeczność międzynarodową i Międzynarodowy Trybunał Sprawiedliwości. Przewodniczący wyraził nadzieję, że Serbia nie zejdzie z drogi pojednania z innymi narodami na Bałkanach, ponieważ oznaczałoby to zejście z drogi ku Europie.

- **Procesy laureatek Nagrody im. Sacharowa**

Przewodniczący Schulz upomniał się o prawo do apelacji i uczciwego procesu dla laureatki nagrody im. Sacharowa Layli Zany, którą skazano na podstawie tureckich przepisów antyterrorystycznych. Inna laureatka tej samej nagrody, egipcjanka Asmaa Mahfouz złożyła apelację do wyroku pozbawienia wolności, która zostanie rozpatrzona 17 czerwca. Przewodniczący poprosił wysoką przedstawiciel do spraw zagranicznych Catherine Ashton o zapewnienie, że w proces obserwował będzie ambasador UE w Egipcie.

## **2. INSTYTUCJE - Nowy członek Trybunału Obrachunkowego UE**

**Kto kontroluje kontrolerów? Lub też - mówiąc dokładniej - kto sprawdza kwalifikacje kandydatów do Trybunału Obrachunkowego UE? Odpowiedź brzmi: komisja kontroli budżetowej PE. To właśnie ten organ zaaprobował 4 maja kandydaturę Bułgarki Iliany Ivanovej (Europejska Partia Ludowa) na nowego członka Trybunału. Oficjalne zatwierdzenie jej nominacji odbyło się 13 czerwca podczas sesji plenarnej.**

**Iliana Ivanova**, była eurodeputowana, zastąpi swoją rodaczkę **Nadejdę Sandolową**, której kadencja w Trybunale Obrachunkowym kończy się 31 grudnia br.

Członkowie są mianowani przez Radę UE na sześcioletnią odnawialną kadencję. Deputowani w komisji kontroli budżetowej przesłuchują kandydatów do tego organu, podobnie jak czynią to w przypadku pretendentów do objęcia stanowisk unijnych komisarzy.

Komisja podejmuje swoją decyzję w tajnym głosowaniu. Następnie nominacja musi być zatwierdzona w głosowaniu na plenarnej sesji PE.

Parlament Europejski ma w tym wypadku rolę konsultacyjną. Oznacza to, że jeśli nawet wyda on negatywną opinię o kandydacie, to ostateczna decyzja należy do Rady.

- **Rola Trybunału Obrachunkowego**

Trybunał Obrachunkowy jest uprawniony do kontroli każdej osoby lub organizacji dysponującej środkami UE. Jako niezależny strażnik czuwa nad tym, by pieniądze europejskich podatników były właściwie wydawane.

Jednym z kluczowych zadań Trybunału jest przedkładanie Parlamentowi Europejskiemu i Radzie corocznego sprawozdania za poprzedni rok budżetowy. Raport ten stanowi podstawę do decyzji PE dotyczącej zatwierdzenia wykonania budżetu przez Komisję Europejską.

Trybunał Obrachunkowy składa się z 27 członków, po jednym z każdego państwa członkowskiego. Muszą zostać one wybrane spośród obecnych lub byłych członków krajowych organów kontroli zewnętrznej lub specjalistów o szczególnych kwalifikacjach.

### **3. INSTYTUCJE / STOSUNKI ZEWNĘTRZNE - Peruviański prezydent w Parlamencie**

**Prezydent Peru Ollanta Humala odwiedził siedzibę PE w Strasburgu. Przemawiając do europosłów podczas posiedzenia plenarnego zapewniał, że jego kraj podąża drogą demokracji, a on sam, jako prezydent, walczy z ubóstwem i społecznym wykluczeniem.**

Peruviański gość zapewnił także o swoim poparciu dla UE w jej walce z kryzysem gospodarczym, dodając, że Peru chce zacieśnienia współpracy z Unią.

Prezydent Humala rozmawiał z prezydentem Martinem Schulzem tuż przed głosowaniem w PE nad rezolucją w sprawie umowy o handlu z Kolumbią i Peru. Zatwierdzając ten pakt handlowy, deputowani podkreślali potrzebę poprawy warunków pracy i mocniejszej ochrony praw człowieka w tych krajach Ameryki Południowej.

### **4. SPRAWY GOSPODARCZE I WALUTOWE - Debata nt. dwupaku gospodarczego**

Europosłowie z komisji ds. walutowych PE zaproponowali, jako poprawkę do rozporządzeń wzmacniających nadzór budżetowy w strefie euro, utworzenie funduszu, który zbierałby część długów krajów eurolandu powyżej 60 proc. PKB.

W dniu 12 czerwca br. w PE odbyła się debata w sprawie tzw. dwupaku, czyli projektu dwóch rozporządzeń, które po tzw. sześciopaku mają wzmocnić unijny Pakt

Stabilności i Wzrostu. Komisja PE, a głównie socjaliści wspierani przez liberałów i Zielonych, chce dołożyć do projektu zapis o utworzeniu funduszu oddłużeniowego (redemption fund), do którego transferowana byłaby część długów (powyżej 60 proc. PKB) krajów eurolandu nieobjętych programami pomocowymi.

„Musimy zredukować nasze długi, ale nie będziemy w stanie tego zrobić, jeśli nie zredukujemy zawyżonego oprocentowania państwowych obligacji), zwłaszcza w przypadku krajów w kłopotach. Europejski fundusz oddłużeniowy jest dobrym narzędziem, by temu zaradzić” - oświadczył szef socjalistów w PE **Hannes Swoboda**. Socjaliści domagają się też dalszych kroków, tj. euroobligacji, czyli wspólnej emisji całego długu strefy euro.

Propozycja funduszu oddłużeniowego może jednak przepaść w głosowaniu nad stanowiskiem PE ws. dwupaku, ponieważ wątpliwości ma największa w PE frakcja chadeków - Europejska Partia Ludowa. Należą do niej m.in. posłowie rządzącej w Niemczech partii kanclerz Angeli Merkel, która jak dotąd sprzeciwia się wszelkim formom uwspólnotowienia długu strefy euro w obawie przed ponoszeniem kosztów zadłużenia krajów południa.

Chadecy wskazywali podczas debaty, że nie powinno się mówić o wspólnym funduszu oddłużeniowym bez wskazania źródeł jego finansowania. „EPP jest otwarta na debatę o euroobligacjach czy funduszu oddłużeniowym, ale mówimy o tak dużych pieniądzach, że musimy zapewnić odpowiednie warunki i czas na dochodzenie do takiego rozwiązania” - oceniła eurodeputowana **Marianne Thyssen**. Zdecydowanie zaprotestowała przeciwko zapisowi w raporcie PE o tzw. złotej zasadzie zaproponowanej przez premiera Włoch Mario Montiego, by do deficytu budżetowego nie były wliczane publiczne prorowthrowe inwestycje. „Nie akceptujemy osłabienia Paktu Stabilności i Wzrostu (...) i rozwiązywania problemu konkurencyjności przez dalsze zadłużanie i obciążanie przyszłych pokoleń” - powiedziała eurodeputowana Thyssen.

Obecny na debacie komisarz UE ds. walutowych **Olli Rehn** podkreślił, że Europa wchodzi w kolejny etap integracji, ale potrzebuje czasu i zabezpieczeń zanim uwspólnotowi dług. Zganił PE za przeciąganie negocjacji ws. dwupaku. Ministrowie finansów zatwierdzili już w lutym projekty tych rozporządzeń, ale bez zapisów o funduszu oddłużeniowym i euroobligacjach.

„Jesteśmy świadkami potencjalnie decydującego momentu dla głębszej integracji Europy. PE i KE mają unikalną odpowiedzialność, by udowodnić, że metoda

wspólnotowa będzie w centrum tego rozdziału rozwoju Europy” - mówił Rehn. Dodał, że byłoby bardzo złe dla wiarygodności traktatu UE i metody wspólnotowej, gdyby międzyrządowy pakt fiskalny wszedł w życie przed dwupakiem.

Porównał unię fiskalną do unii bankowej, zaznaczając, że dalsze dzielenie ryzyka zarówno w ramach wspólnych gwarancji depozytów bankowych, jak i konsolidacji fiskalnej „może być podjęte tylko pod warunkiem, że jest zrównoważone zapisami eliminującymi jazdę na gapę”. Zazaczył, że powstanie wspólnego funduszu oddłużeniowego musiałyby być poprzedzone wieloletnim stosowaniem restrykcyjnych zasad dyscypliny fiskalnej przez jego uczestników.

„Już dziś wiemy, że trzeba wprowadzić zasady dyscypliny budżetowej i już dziś wiemy, że trzeba się dzielić długiem. Nie może być tak: teraz dyscyplina a cała reszta potem” - kontrował europoseł Zielonych **Philippe Lambert**. „Jedynym narzędziem, które może nas w krótkim okresie wyciągnąć z kryzysu jest fundusz oddłużeniowy” - przekonywał też liberał **Ramon Tremosa**.

Inne zdanie mają konserwatywni europosłowie; deputowany frakcji Europejskich Reformatorów i Konserwatystów **Jan Derk Epping** nazwał dokładanie pomysłów funduszu oddłużeniowego i euroobligacji do dwupaku „ubieraniem choinki po sezonie”. Poparł natomiast propozycję objęcia wzmocnionym nadzorem państw, którym grozi niewypłacalność. Jego zdaniem, powinien być dodany zapis o tym, że „jeśli taki kraj nie chce oddać swojej niezależności, powinien mieć opcję opuszczenia strefy euro”.

KE zaproponowała jesienią ub.r. w projekcie dwupaku zwiększony nadzór nad krajami, których problemy fiskalne mogą zaszkodzić całej strefie euro; KE przyznała sobie też prawo do zażądania poprawek w planach budżetowych członków eurolandu.

## **5. SPRAWY GOSPODARCZE I WALUTOWE - Dwupak gospodarczy, czyli długofalowa wizja zapewnienia stabilności strefie euro**

**Nowe propozycje prawne dotyczące zarządzania gospodarczego powinny sprzyjać pobudzaniu wzrostu gospodarczego, a wzmocnione uprawnienia Komisji wobec polityki budżetowej państw członkowskich muszą być poddane demokratycznej kontroli - to wnioski z głosowania, w którym Parlament Europejski przyjął w pierwszym czytaniu stanowisko wobec propozycji tak zwanego dwupaku gospodarczego. Natomiast głosowanie nad rezolucją**

**legislacyjną ws. tzw. dwupaku gospodarczego zostało odłożone. PE przyjął jedynie poprawki do obu aktów legislacyjnych, w których znalazła się m.in. propozycja utworzenia Europejskiego Funduszu Amortyzacji Zadłużenia.**

Głosowanie plenarne wzmocniło mandat negocjacyjny przedstawicieli Parlamentu Europejskiego na rozmowy z państwami członkowskimi, które powinny doprowadzić do porozumienia w sprawie ostatecznego kształtu dwóch przedstawionych propozycji legislacyjnych.

- **Fundusz amortyzacji zadłużenia, euroobligacje, inwestycje infrastrukturalne**

W stanowisku Parlamentu można znaleźć propozycję ustanowienia Europejskiego Funduszu Amortyzacji Zadłużenia, który grupowałby zadłużenie wszystkich członków strefy euro przekraczające 60% ich PKB. Zadłużenie to, które obecnie szacuje się na 2,3 bilionów euro, byłoby następnie spłacane przez 25 lat po niższej przeciętnej stopie procentowej. Rozwiązanie to pozwoli zadłużonym krajom 'złapać oddech' i przeprowadzić niezbędne reformy strukturalne.

W ramach propozycji długofalowego rozwiązania problemu zadłużenia, po miesiącu od wejścia w życie rozporządzenia, Komisja Europejska przedstawi plan działania w zakresie obligacji stabilnościowych strefy euro oraz wniosek dotyczący instrumentu na rzecz trwałego wzrostu strefy euro, który ma na celu uruchomienie około 1% PKB rocznie przez okres dziesięciu lat, na rzecz projektów infrastrukturalnych.

- **Nadzór nad zwiększonymi uprawnieniami Komisji Europejskiej**

Nadzór nad wykorzystywaniem wzmocnionych uprawnień przez Komisję Europejską będzie sprawował Parlament Europejski wraz z państwami członkowskimi. Dodatkowe uprawnienia, które uzyska Komisja Europejska będą odnawiane co trzy lata, a Parlament lub Rada będą mogły w każdej chwili je cofnąć.

Jednak zapisy dotyczące wyjątkowych kompetencji Komisji Europejskiej wobec państw zagrożonych niewypłacalnością idą dalej niż pierwotna propozycja samej Komisji. Wprowadzono zasadę głosowania przez Radę odwróconą większością kwalifikowaną nad decyzjami podejmowanymi przez Komisję. Oznacza to, że decyzje Komisji uznawane będą za przyjęte, jeśli państwa członkowskie nie uchylą ich w ciągu 10 dni kwalifikowaną większością głosów.

- **Wzrost gospodarczy pozostaje głównym celem**

Parlament zdaje sobie sprawę, że wzmocniony nadzór nad polityką fiskalną nie powinien tłumić wzrostu gospodarczego, a cięcia budżetowe nie powinny zagrażać inwestycjom, które mogą pobudzać ożywienie gospodarcze. Szczególnie ważne będzie unikanie cięć zagrażających wydatkom na szkolnictwo i opiekę zdrowotną. Komisja będzie także przyglądać się możliwym skutkom ubocznym tych działań i zapobiegać ich rozprzestrzenianiu na innych członków eurostrefy.

Propozycja przewiduje zwiększenie zaangażowania partnerów społecznych i społeczeństwa obywatelskiego, których organizacje będą udzielać opinii w sprawie podanych do wiadomości publicznej zaleceń Komisji.

*Procedura: Współdecydowanie, pierwsze czytanie*

## **6. BUDŻET - Budżet 2014-2020: Posłowie domagają się silnego i elastycznego budżetu oraz reformy systemu środków własnych**

**Parlament Europejski przyjął rezolucję ws. WRF na lata 2014-2020, w której wzywa Radę do zastosowania większej elastyczności budżetu i informuje, że PE nie udzieli zgody na przyjęcie nowych ram finansowych, jeżeli nie zostanie osiągnięte porozumienie polityczne w kwestii systemu zasobów własnych. PE wzywa też do zastąpienia składki z budżetów państw członkowskich innymi źródłami finansowania.**

Bez odpowiedniego finansowania z silnego budżetu europejskiego nie uda się osiągnąć celów politycznych UE, takie przesłanie skierowali posłowie do unijnych przywódców, którzy spotkają się na szczycie szefów państw i rządów 28 i 29 czerwca, aby omówić propozycje wieloletnich ram finansowych na lata 2014-2020. Zdaniem PE wieloletni budżet powinien zapewnić możliwość elastycznego reagowania na nowe wyzwania, a składki z budżetów państw członkowskich należy zastąpić innymi źródłami finansowania.

W rezolucji przyjętej przez Parlament Europejski, posłowie podkreślili, że wieloletnie ramy finansowe (WRF) na lata 2014-2020 powinny zapewnić większą elastyczność budżetu zarówno w ramach poszczególnych pozycji, jak i między nimi oraz między



poszczególnymi latami budżetu, w celu umożliwienia odpowiedniego dostosowania zasobów do zmieniających się warunków i priorytetów.

Posłowie uważają, że to właśnie brak elastyczności w obecnym budżecie utrudnia odpowiednie, natychmiastowe reagowanie na nieoczekiwane problemy i wyzwania. Im mniejszy jest budżet tym ważniejsza staje się możliwość szybkiego przenoszenia środków finansowych, aby móc sfinansować trudne do przewidzenia wydatki.

Zgoda Parlamentu Europejskiego jest niezbędna do przyjęcia wieloletniego budżetu UE. Posłowie podkreślają, że należy uzgodnić cele i strategie polityczne WRF przed określeniem poziomu przeznaczonych na nie środków. Parlament i Rada powinny przeprowadzić szczegółowe negocjacje przed ustaleniem kwot i dokonaniem ostatecznych korekt całego pakietu.

Zgodnie z Traktatem Unia Europejska musi pozyskiwać środki niezbędne do osiągnięcia swoich celów i prowadzenia swoich polityk, a jej budżet ma być finansowany w całości z zasobów własnych. Parlament uważa, że wprowadzenie nowych źródeł finansowania z rzeczywistych zasobów własnych, takich jak podatek od transakcji finansowych i nowy unijny podatek VAT pozwoli obniżyć do 2020 roku składki państw członkowskich do budżetu UE z 75% do 40%. Parlament informuje, że nie udzieli zgody na przyjęcie nowych ram finansowych, jeżeli nie zostanie osiągnięte porozumienie polityczne w kwestii systemu zasobów własnych, które położy kres obecnym rabatom i innym mechanizmom korekcyjnym oraz doprowadzi do większej przejrzystości i uczciwości.

Parlament był pierwszą z instytucji UE, która już 8 czerwca ubiegłego roku określiła swoje stanowisko w sprawie budżetu na lata 2014-2020. Komisja Europejska złożyła swoje propozycje dotyczące wieloletnich ram finansowych 29 czerwca 2011 roku. Duńska prezydencja przedstawi schematy negocjacyjne dla nowego budżetu na najbliższym szczycie UE w Brukseli.

## **7. BEZPIECZEŃSTWO ŻYWNOŚCI - Parlament precyzuje zasady informowania o składzie mleka dla niemowląt i produktów bezglutenowych**

**Doprecyzowane zostaną zasady dotyczące informacji zawartych na opakowaniach i składu mleka dla niemowląt oraz produktów dla osób ze specjalnymi zaleceniami medycznymi. Zwiększy się ochrona konsumentów, a**

**branża uzyska pewność tego, jakie informacje producenci muszą umieszczać na swoich produktach.**

Nowe przepisy uchwalone przez Parlament Europejski zastąpią kilka istniejących już aktów prawnych, aby w ten sposób ujednoczyć zasady dotyczące produktów stanowiących 1-2% całego rynku spożywczego. Zmiany zostały zaproponowane, ponieważ zarówno władze jak i konsumenci napotykali problemy z właściwym identyfikowaniem produktów żywnościowych przeznaczonych dla specyficznej grupy odbiorców.

- **Mleko dla niemowląt**

W przyszłości opakowania preparatów do początkowego żywienia dzieci do 12 miesiąca życia nie będą mogły zawierać obrazów i zdjęć, które w wyraźny sposób "idealizują" użycie tego produktu.

Komisja Europejska powinna dokonać kompleksowego przeglądu obecnej sytuacji prawnej dotyczącej produktów mlecznych dla dzieci między 12 a 36 miesiącem życia i zaproponować nowe zasady, jeśli zajdzie taka konieczność.

- **Nietolerancja glutenu**

Propozycja wprowadza także zmienione zasady dotyczące etykiet produktów zawierających gluten. Artykuły spożywcze przeznaczone dla osób z nietolerancją glutenu powinny zawierać mniej niż 100 mg glutenu na kilogram i powinny posiadać informację na opakowaniu o "niskiej zawartości glutenu". Produkty zawierające mniej niż 20 mg glutenu na kilogram mają być opisane jako "produkt bezglutenowy".

Posłowie uważają, że Komisja Europejska powinna przygotować analizę przepisów dotyczących produktów dla osób z nietolerancją laktozy.

- **Diety i produkty niskokaloryczne**

Posłowie są zaniepokojeni rosnącą ilością produktów reklamowanych jako sprzyjających utracie wagi. Dlatego nowymi zasadami powinny zostać objęte także produkty dietetyczne o niskiej wartości energetycznej i ścisłe diety dla osób otyłych. Za takie uważa się diety niskokaloryczne o zawartości 800-1200 kcal dziennie lub diety "bardzo niskokaloryczne" o zawartości 400-800 kcal dziennie.

*Procedura: Współdecydowanie, pierwsze czytanie*

## **8. SCHENGEN - PE przeciw decyzji Rady UE w sprawie Schengen**

**Układy Schengen z 1985 roku zapoczątkowały zniesienie kontroli granicznej wewnątrz UE.**

Parlament Europejski wezwał duńską prezydencję w Radzie UE, aby wyjaśniła ona na sesji plenarnej w przyszłym tygodniu, dlaczego rządy państw członkowskich użyły prawnego wybiegu w celu odsunięcia deputowanych od decyzji dotyczących bezwizowego ruchu w strefie Schengen. Postanowienie Rady oznacza, że instytucje unijne nie będą mogły nadzorować kontroli granicznych wewnątrz Unii. Parlament rozważa obecnie wszystkie prawne możliwości działania.

W reakcji na decyzję Rady przewodniczący PE **Martin Schulz** podkreślił, że „w Unii państw i obywateli jest niepokojące, że rządy krajowe chcą wykluczyć przedstawicieli obywateli w sprawach dotyczących praw jednostek”.

„Swobodny przepływ na terenie bez granic wewnętrznych jest filarem Unii Europejskiej - jedną z jej najbardziej namacalnych korzyści - i Parlament Europejski będzie walczyć o jego wzmocnienie” - dodał Schulz.

- **Decyzja Rady w sprawie Schengen i jej konsekwencje**

Ministrowie sprawiedliwości i spraw wewnętrznych UE zdecydowali 7 czerwca o zmianie w podstawach prawnych dotyczących zasad kontroli granicznych w strefie Schengen, zapisanych w Traktacie o funkcjonowaniu Unii Europejskiej.

Decyzja Rady zmienia rolę Parlamentu w tej dziedzinie - z organu współdecydującego do organu informowanego o decyzjach. Oznacza to, że państwa członkowskie będą teraz mogły ignorować zdanie Parlamentu i Komisji pełniących funkcję nadzorczą w imieniu obywateli europejskich. Rada zdecydowała w momencie, gdy negocjacje z innymi organami UE były w toku.

Instytucje UE nie będą już mogły nadzorować kontroli granicznych wprowadzanych przez państwa unijne, co stwarza warunki do nadużyć.

Może to również zakłócić współpracę Rady z Komisją i Parlamentem, jako że decyzja Rady została podjęta bez konsultacji. To z kolei może utrudnić tworzenie nowego prawodawstwa unijnego.

- **Co zrobi Parlament**

Parlament wezwał duńską prezydencję na sesję plenarną, aby przedyskutować tę decyzję. Tymczasem PE będzie kontynuować procedurę prawną w tej sprawie, łącznie z głosowaniem na sesji plenarnej 11 czerwca w sprawie pakietu przepisów dotyczących zarządzania strefą Schengen. Deputowani rozważą także możliwości prawne, w tym wniosek do Europejskiego Trybunału Sprawiedliwości o przeanalizowanie decyzji Rady.

- **Reakcje grup politycznych**

**Manfred Weber**, niemiecki wiceprzewodniczący Europejskiej Partii Ludowej i Portugalczyk **Carlos Coelho**, sprawozdawca PE w sprawie Schengen powiedzieli: „Wskutek tej decyzji Parlament Europejski nie będzie już uwzględniony w procesie podejmowania decyzji. Może to doprowadzić do nieprzejrzystych decyzji podejmowanych przez tajemniczych biurokratów i zamknięte kręgi”

Szef socjaldemokratów w PE, Austriak **Hannes Swoboda** zaznaczył, że „to nie jest tylko prawny spór między rządami krajowymi a instytucjami UE. Chodzi o obronę jednej z podstawowych wolności obywateli UE” - podkreślił.

Natomiast lider liberałów w PE Belg **Guy Verhofstadt** zauważył, że „wszystkie nasze obawy i niepokoje stały się faktem”. „Podejmując tę decyzję, Rada wysłała jasny sygnał, a mianowicie że znajdzie każdy pretekst do zamknięcia granic, tak jak zwarła szeregi przeciwko nam” - uważa Verhofstadt.

Lider Zielonych, **Daniel Cohn-Bendit** skomentował decyzję Rady w tych słowach: „Pozbawiony granic system Schengen w swej koncepcji i celu jest ponadnarodowy, dlatego jest zarówno logiczne i konieczne, aby każda decyzja o tymczasowym przywróceniu kontroli granicznych podlegała zatwierdzeniu na poziomie UE, a nie była pozostawiona kaprysom poszczególnych państw członkowskich o wąskich horyzontach”.

## 9. SCHENGEN - Deputowani: nie ruszajmy Schengen

Swobodny przejazd przez 26 europejskich krajów zamieszkałych przez 400 milionów mieszkańców - to wynik porozumienia, które zostało podpisane dokładnie 27 lat temu w luksemburskim mieście Schengen. Parlament Europejski obawia się jednak, że wolność swobodnego przemieszczania się jest teraz zagrożona. Stało się tak za sprawą decyzji Rady UE, która 7 czerwca przyznała sobie prawo do samodzielnego decydowania, w jakiej sytuacji kontrole graniczne mogą zostać przywrócone.

Wszystkie państwa UE z wyjątkiem Irlandii, Wielkiej Brytanii, Bułgarii, Rumunii i Cypru są częścią strefy Schengen. Dodatkowo obejmuje ona również następujące cztery kraje spoza Unii: Liechtenstein, Szwajcarię, Norwegię i Islandię.

Unijni ministrowie spraw wewnętrznych doszli 7 czerwca do porozumienia, które wyklucza PE i Komisję Europejską ze współdecydowania o kontrolach granicznych w strefie Schengen. Rozmawialiśmy o tym z dwójgim deputowanych: Portugalczykiem **Carlosem Coelho** (Europejska Partia Ludowa) i Rumunką **Renate Weber** (Liberałowie i Demokraci), sprawozdawcami Parlamentu Europejskiego w sprawie strefy Schengen. Powiedzieli nam, co - ich zdaniem - decyzja Rady oznacza dla przyszłości swobodnego przemieszczania się w UE.

- **Schengen - kamień węgielny UE**

Według Weber, brak kontroli na granicach wewnętrznych jest dla obywateli i przedsiębiorstw najbardziej namacalnym osiągnięciem Unii. "Schengen jest ważne, ponieważ oznacza swobodny przepływ. Prawie 60 proc. obywateli europejskich uważa wolność przemieszczania się za największy sukces integracji europejskiej" - wyjaśnia Coelho.

- **Kontrole już możliwe, ale tylko w nagłych przypadkach**

Portugalski poseł do PE uważa, że dążenia rządów do sprawowania wyłącznej kontroli nad zarządzaniem strefą Schengen nie są uzasadnione bezpieczeństwem poszczególnych państw. Tłumaczy on, że kontrole na granicach wewnętrznych mogą zostać tymczasowo przywrócone w nagłych przypadkach już zgodnie z istniejącymi przepisami.

Natomiast rumuńska deputowana podkreśla, że samodzielne decydowanie przez rządy o zasadach obowiązujących w strefie Schengen nie jest czymś właściwym. „W czasach kryzysu wysyłanie wiadomości, że chcemy mniej, a nie więcej Europy jest bardzo niefortunne, gdyż szkodzi zaufaniu obywateli europejskich do UE” - ostrzega Weber.

- **Potrzeba mechanizmu oceny sytuacji**

Posel Coelho przypomina, że Unia musiała już stawić czoła różnym problemom związanym z funkcjonowaniem strefy Schengen. Jako przykład podał niedawne napięcie francusko-włoskie spowodowane falą nielegalnych imigrantów z Afryki Północnej po wydarzeniach "arabskiej wiosny".

„Jeśli mamy mieszkać w obszarze Schengen, który nie będzie już projektem Europy, ale kwestią zależną wyłącznie od poszczególnych państw członkowskich, to prawdopodobnie te problemy będą nas spotykać coraz częściej” - podkreśla Coelho. W swoim sprawozdaniu opowiada się on za większą rolę Komisji Europejskiej w dziedzinie decyzji o ewentualnym przywróceniu wewnętrznej kontroli granicznej.

Jak zauważa Weber, mówiąc o Schengen nie należy też zapominać o unijnej solidarności i o tym, że na niektórych państwach UE spoczywa ciężar pilnowania zewnętrznych granic Wspólnoty.

„Skoro jesteśmy razem, musimy wspólnie ponosić odpowiedzialność i okazywać solidarność z tymi, którzy są w trudniejszej sytuacji” - apeluje rumuńska deputowana.

## **10. SCHENGEN - PE grozi sądem ws. Schengen i bojkotem duńskiej prezydencji**

Zwróceniem się do Europejskiego Trybunału Sprawiedliwości, aby ten ocenił ostatnie kroki rządów UE w sprawie zmian funkcjonowania strefy Schengen i zerwaniem współpracy z duńską prezydencją zagrozili eurodeputowani podczas debaty w PE na temat decyzji o reformie strefy Schengen, którą podjęli tydzień wcześniej ministrowie spraw wewnętrznych państw UE. Wejście w życie decyzji Rady UE z ubiegłego tygodnia oznaczałoby odsunięcie Parlamentu od wpływu na funkcjonowanie unijnego ruchu bezgranicznego. Podczas debaty na sesji plenarnej w Strasburgu liderzy większości grup politycznych ostro skrytykowali prezydencję duńską za to, co uznają za bezpośredni atak na podstawowe wartości Unii.

Ministrowie sprawiedliwości i spraw wewnętrznych UE postanowili 7 czerwca - w momencie, gdy ich negocjacje z innymi instytucjami unijnymi nadal były w toku - o zmianie podstaw prawnych dotyczących Schengen. W praktyce skutkowało to wykluczeniem udziału PE w procesie decyzyjnym. W zamian przedstawiciele rządów obiecali po prostu informować Parlament o swoich przyszłych decyzjach.

Zwracając się do deputowanych duński minister sprawiedliwości, **Morten Bødskov** powiedział, że ostateczne działanie państw członkowskich w tej sprawie „jest w pełni prawną decyzją opartą na treści, a nie na polityce” i wezwał posłów do PE, aby „spojrzeli na to w szerszej perspektywie”. Minister Bødskov odczytał oświadczenie Rady wyjaśniające, czemu ministrowie zmienili podstawę prawną mechanizmu oceny Schengen. Tłumaczył, że prowadzi to do wzmocnienia tego mechanizmu, co w konsekwencji będzie korzystne dla obywateli. „Trzeba stworzyć warunki, by utrzymać UE bez granic wewnętrznych; ważne, by państwa członkowskie trzymały się zobowiązań w ramach Schengen” - przekonywał. Zapewnił, że wobec stanowisk krajów członkowskich, Rada nie miała możliwości podjęcia innych decyzji. Oceniał, że chodzi tylko o kwestie prawne, a nie polityczne. „Byłoby błędem przemieniać (tę decyzję) w walkę między Radą a europarlamentem” - przekonywał. „Wszyscy chcemy wzmocnić współpracę w ramach Schengen” - dodał, zapewniając, że Rada UE chce dalszego dialogu z PE.

Jednak większość przywódców politycznych grup zareagowała mocnym protestem na działania ministrów. Eurodeputowani ostro atakowali duńskiego ministra sprawiedliwości Mortena Bødskova, który reprezentował na posiedzeniu Radę Unii Europejskiej. Zarzucali Radzie, że ograniczając rolę PE naruszyła zasadę wspólnotowości w podejmowaniu decyzji przez instytucje unijne. „Zniszczyliście metodę wspólnotową, tego po prostu nie możecie robić” - apelował Daul do duńskiego ministra. Niektórzy szefowie frakcji zarzucili duńskiemu ministrowi celowe działanie.

Przewodniczący Europejskiej Partii Ludowej Francuz **Joseph Daul** nazwał decyzję Rady UE „absolutnie niedopuszczalną”. „To prowokacja; ta decyzja jest nie do zaakceptowania dla Europejskiej Partii Ludowej. (...) Uważam duńską prezydencję za zakończoną 6 czerwca” - powiedział **Joseph Daul** odnosząc się do daty, kiedy zapadła decyzja szefów MSW, która ogranicza rolę Parlamentu Europejskiego oraz Komisji Europejskiej w zarządzaniu strefą Schengen. Eurodeputowani zagrozili bojkotem dobiegającej końca duńskiej prezydencji. Od teraz do końca czerwca

„bezpośrednie kontakty będziemy utrzymywać tylko z Radą Europejską, lub nieformalnie z nadchodzącą prezydencją cypryjską” - zapowiedział Daul.

Z kolei szef Socjalistów i Demokratów Austriak **Hannes Swoboda** ostrzegł Rada swoją decyzją „otworzyła drzwi do populizmu”. „Będziemy się sprzeciwiać, będziemy korzystać ze wszystkich politycznych i prawnych narzędzi będących w naszej dyspozycji, aby to powstrzymać” - dodał. „PE zawsze opowiadał się za swobodą przepływu osób. Wiedział pan, że napotka pan tu sprzeciw, jeśli spróbuje pan bezpodstawnie zamknąć granice, dlatego zdecydował się pan na wykluczenie parlamentu (z podejmowania decyzji)” - oświadczył **Hannes Swoboda**.

Także przywódca liberałów Belg **Guy Verhofstadt** groził wystąpieniem w tej kwestii na drogę prawną. Guy Verhofstadt pytał, czy w tej sytuacji nie należy wstrzymać wszelkich rozmów dotyczących sfery sprawiedliwości i spraw wewnętrznych do czasu przejścia przez Cypr od Danii przewodnictwa w Radzie UE, co nastąpi 1 lipca.

„To najsmutniejszy dzień duńskiej prezydencji” - oświadczyła w imieniu Zielonych europosłanka **Rebecca Harms**. Rebecca Harms oskarżyła rządy o to, że za pomocą Schengen chcą „odwrócić uwagę obywateli od kryzysu”. W imieniu Zjednoczonej Lewicy Europejskiej/Nordyckiej Zielonej Lewicy niemiecka deputowana **Cornelia Ernst** mówiła o „podłym, antydemokratycznym i antyeuropejskim” postępowaniu.

Liberałowie i Zieloni zapowiedzieli, że zwrócą się do Trybunału Sprawiedliwości UE. Socjaliści - oświadczył Swoboda - użyją „wszelkich narzędzi politycznych i prawnych (...), by walczyć z decyzją Rady UE”.

Natomiast brytyjska europosłanka **Anthea McIntyre** (Konserwatyści i Reformatorzy) wyraziła co prawda zdziwienie decyzją Rady, ale także zaskoczenie „dzieciną furią” innych deputowanych, przypominając, że bezpieczeństwo narodowe „pozostaje w wyłącznej gestii państw członkowskich”.

Do wyjątków wśród członków PE należał niezrzeszony deputowany, Holender **Auke Zijlstra**, który uznał decyzję Rady za uzasadnioną.

„Jestem przekonana, że na ten temat nie powiedziano jeszcze ostatniego słowa” - podkreśliła komisarz do spraw wewnętrznych **Cecilia Malmström**, wyrażając swoje „wyraźne rozczarowanie” decyzją Rady UE.



Porozumienie ministrów spraw wewnętrznych państw UE zakłada, że rozporządzenie o mechanizmie oceny sytuacji na granicach Schengen będzie przyjmowane kwalifikowaną większością głosów w Radzie UE, a nie - jak przewidywała Komisja Europejska - wspólnie z PE w ramach procedury tzw. kodecycji. Ponadto ministrowie ograniczyli w porozumieniu rolę Komisji Europejskiej, pozbawiając ją ostatecznego zdania w sprawie przywracania kontroli na wewnętrznych granicach Schengen. PE powróci do sprawy reformy Schengen na następnej sesji plenarnej, w lipcu.

## **11. SCHENGEN - Parlament Europejski zawiesza współpracę z Radą po jej decyzji w sprawie Schengen**

**Konferencja Przewodniczących (liderzy grup politycznych i przewodniczący Parlamentu Europejskiego) po intensywnej debacie zdecydowali w Strasburgu, że Parlament Europejski zawiesi współpracę z Radą w sprawie pięciu kwestii do czasu uzyskania zadowalającego wyniku w zarządzaniu strefą Schengen.**

Oto pięć zagadnień, o których mowa w decyzji Konferencji Przewodniczących:

- poprawka w sprawie Kodeksu granicznego Schengen oraz Konwencji wdrażającej porozumienie o Schengen (Sprawozdawca Georgios Papanikolaou)
- współpraca sądowa w sprawach karnych: zwalczanie ataków na systemy informatyczne. (Sprawozdawca Monika Hohlmeier)
- europejski nakaz śledczy (Sprawozdawca Nuno Melo)
- aspekty budżetu 2013 związane z bezpieczeństwem wewnętrznym
- dane osobowe pasażera (Sprawozdawca Timothy Kirkhope)

Konferencja Przewodniczących postanowiła również usunąć z porządku obrad lipcowej sesji plenarnej sprawozdanie Carlosa Coelho w sprawie wniosku dotyczącego oceny Schengen oraz mechanizmu monitorowania oraz sprawozdanie Renate Weber w sprawie przywrócenia kontroli granicznej.

Martin Schulz, przewodniczący Parlamentu Europejskiego, oświadczył, że "jest rzeczą bez precedensu, że w toku procesu legislacyjnego, jeden z organów ustawodawczych wyklucza drugi". "Podejście Rady Ministrów Spraw Wewnętrznych i Sprawiedliwości z dnia 7 czerwca jest policzkiem dla parlamentarnej demokracji i nie może być zaakceptowane przez przedstawicieli obywateli europejskich. Dlatego Konferencja Przewodniczących jest zmuszona podjąć tak poważne środki działania" - argumentował Schulz.

## **12. HANDEL MIĘDZYKRAJOWY - Negocjacje handlowe UE - Japonia: eurodeputowani obawiają się o unijny rynek samochodowy**

Eurodeputowani wyrazili obawy, że umowa o wolnym handlu z Japonią mogłaby zaszkodzić europejskiemu przemysłowi motoryzacyjnemu. W rezolucji przyjętej ogromną większością głosów wezwali Radę, by poczekała na propozycje Parlamentu przed rozpoczęciem negocjacji w sprawie umowy - która będzie musiała zostać zatwierdzona przez Parlament.

Podczas debaty z komisarzem UE ds. handlu, **Karelem De Guchtem**, który przedstawił Parlamentowi przebieg rozmów o zakresie ewentualnego porozumienia z Japonią, posłowie wyrazili swoje wątpliwości, co do tego, że Japonia jest gotowa do likwidacji barier pozataryfowych nakładanych na zamówienia publiczne, rynek farmaceutyczny a w szczególności rynek samochodowy.

Podczas dyskusji posłowie zwracali uwagę na swoje zeszłoroczne żądania, co do przygotowania mapy drogowej z planem podejmowanych działań w sprawie zniesienia barier pozataryfowych w Japonii i podkreślali, że przygotowane przez Komisję sprawozdanie na temat postępów w rozmach handlowych UE-Japonia nie pozwoliło na rozwianie ich obaw. Jednak zgodzili się, że taka okazja do zacieśnienia kontaktów handlowych z Japonią, która jest trzecią na świecie pod względem wielkości gospodarką, oraz potencjał Japonii do tworzenia miejsc pracy i stymulowania wzrostu gospodarczego w Europie nie powinny zostać pominięte

Parlament Europejski przyjął rezolucję stosunkiem głosów 517 za, 74 przeciw, przy 89 głosach wstrzymujących się, w której zwraca się do Rady, by nie zezwalała na rozpoczęcie negocjacji handlowych do czasu określenia przez Parlament swojego stanowiska w sprawie proponowanego mandatu negocjacyjnego na podstawie sprawozdania komisji przedmiotowo właściwej.

*Procedura: rezolucja nielegislacyjna*

## **13. STOSUNKI ZEWNĘTRZNE - Jaka przyszłość dla Afganistanu?**

**Deputowani krytykują szefową unijnej dyplomacji Catherine Ashton za brak widocznych rezultatów strategii UE w Afganistanie. Siły NATO mają opuścić ten**

kraj w 2014 r., ale posłowie mają wątpliwości, czy Afgańczycy poradzą sobie sami, bo to państwo ciągle zmagają się z korupcją, biedą i terroryzmem.

**Catherine Ashton** broniła działań UE, zaznaczała, że strategia jest długoterminowa. „I już widać znaczące postępy” - argumentowała.

„Tylko 20 proc. unijnej pomocy trafia do tych, którzy jej naprawdę potrzebują” - zauważyła fińska deputowana **Eija-Riitta Korhola** (Europejska Partia Ludowa). Dodała, że sposób zarządzania międzynarodową pomocą wymaga reformy. „Sytuacja w Afganistanie ciągle jest zła i tylko się pogarsza. Musimy pozbyć się plantacji narkotyków, lepiej szkolić policję i wojsko” - wyliczała.

Holenderski deputowany **Thijs Berman** (Socjaliści i Demokraci) zastanawiał się, czy kraj poradzi sobie po wyjściu wojsk NATO. „Nic na to na razie nie wskazuje” - nie ukrywał.

„Możemy mówić o jakichś tam osiągnięciach, ale czy one wystarczą by Afganistan przeobraził się w stabilne i demokratyczne państwo?” - pytała rumuńska europosłanka **Norica Nicolai** (Liberałowie).

WP **Catherine Ashton** nie ukrywała, że unijne zobowiązania w Afganistanie są długoterminowe. „Często to trudne zadanie wymagające nacisków na rząd, tylko tak można mieć pewność, że nasza pomoc jest dobrze wydawana” - mówiła Ashton. Wyliczyła też programy, które odnoszą sukcesy, m.in. dotyczące służby zdrowia, zapobiegania śmiertelności noworodków, szkół dla dziewcząt.

#### **14. PRAWA CZŁOWIEKA - Parlament Europejski domaga się podejmowania działań w Tybecie w zakresie praw człowieka**

W przyjętej rezolucji nt. sytuacji w Tybecie Parlament Europejski krytycznie odniósł się do licznych przykładów łamania praw człowieka w Tybecie. PE wezwał Chiny do wskazania miejsca pobytu ofiar samospaleń oraz nieograniczony dostęp dla mediów i obserwatorów ds. praw człowieka. PE wezwał również WP **Catherine Aston** do powołania specjalnego koordynatora UE ds. Tybetu.

- **Wezwanie do uwolnienia więźniów politycznych**

Liczba ofiar protestów w Tybecie z 2008 r. prawdopodobnie przekroczyła 200 osób, liczba zatrzymanych waha się od 4 434 do ponad 6 500 osób, oraz wiadomo, że pod koniec 2010 r. w Tybecie było 831 więźniów politycznych, z których 360 zostało skazanych wyrokiem sądowym, a 12 odbywało karę dożywotniego więzienia.

Od 2009 roku 38 osób zdecydowało o dokonaniu aktu samospalenia w proteście przeciwko polityce Chin wobec Tybetu. PE nalega, aby władze chińskie ujawniły los i miejsce pobytu wszystkich ofiar samospaleń w Tybecie, których los i miejsce pobytu są nieznane.

PE wzywa władze Chińskiej Republiki Ludowej, by zezwoliły na przeprowadzenie niezależnego międzynarodowego dochodzenia w sprawie protestów z 2008 r. i ich następstw oraz apeluje o uwolnienie więźniów politycznych.

PE wzywa władze chińskie do zniesienia wszystkich ograniczeń oraz zapewnienia niezależnym mediom, dziennikarzom i obserwatorom ds. praw człowieka nieograniczonego dostępu do Tybetu oraz swobody poruszania się po jego terytorium.

- **Powołanie specjalnego koordynatora UE ds. Tybetu**

PE wzywa wiceprzewodniczącą Komisji/wysoką przedstawiciel Unii do spraw zagranicznych i polityki bezpieczeństwa do wzmożonych wysiłków i intensywniejszych działań na rzecz zajęcia się sytuacją Tybetańczyków w zakresie praw człowieka w ramach dialogu na temat praw człowieka między UE i Chinami.

Ponadto PE wzywa wiceprzewodniczącą Komisji/wysoką przedstawiciel Unii do spraw zagranicznych i polityki bezpieczeństwa do mianowania specjalnego koordynatora dysponującego mandatem do składania regularnych sprawozdań na temat Tybetu, aby nadać większą rangę kwestii szanowania praw człowieka narodu tybetańskiego, w tym prawa do zachowania i rozwoju jego wyjątkowej tożsamości oraz jej przejawów w religii, kulturze i języku, aby wspierać konstruktywny dialog i negocjacje pomiędzy rządem Chińskiej Republiki Ludowej a wysłannikami Jego Świątobliwości Dalajlamy oraz udzielać pomocy uchodźcom tybetańskim, zwłaszcza w Nepalu i Indiach.

PE wzywa wiceprzewodniczącą Komisji/wysoką przedstawiciel Unii do spraw zagranicznych i polityki bezpieczeństwa do podejmowania kwestii sytuacji w zakresie praw człowieka w Tybecie podczas wszystkich spotkań z przedstawicielami Chińskiej Republiki Ludowej.

- **Wezwanie do uznania rzeczywistej autonomii Tybetu**

PE wyraża uznanie dla decyzji demokratycznie wybranych nowych tybetańskich przywódców politycznych o dalszym przestrzeganiu polityki Drogi Środka Jego Świątobliwości Dalajlamy dążącej do rzeczywistej autonomii Tybetańczyków w ramach Chińskiej Republiki Ludowej oraz chińskiej konstytucji.

PE wzywa władze Chińskiej Republiki Ludowej, by przyznały historycznemu terytorium Tybetu znaczną autonomię. PE odrzuca argument wysunięty przez rząd Chińskiej Republiki Ludowej, że zaangażowanie rządów w kontakty z Jego Świątobliwością Dalajlamą i pochodzącymi z wyboru przywódcami tybetańskimi, a także wyrażanie przez rządy poparcia dla pokojowego rozwiązania kwestii Tybetu na drodze dialogu i negocjacji stanowią naruszenie „polityki jednych Chin”.

PE wzywa władze chińskie, by stały na straży prawa do używania języka, wolności kultury, religii oraz innych podstawowych wolności Tybetańczyków oraz by powstrzymały się od stosowania na historycznych terytoriach Tybetu polityki przesiedleń faworyzującej ludność z grupy etnicznej Han ze szkodą dla Tybetańczyków, a także od zmuszania koczowników tybetańskich do porzucenia ich tradycyjnego stylu życia.

## **15. PRAWA CZŁOWIEKA - Specjalny przedstawiciel UE ds. praw człowieka**

**Parlament od dawna domagał się powołania specjalnego przedstawiciela UE ds. praw człowieka. W dniu 13 czerwca br. deputowani głosowali nad ostateczną rekomendacją w tej sprawie. Liczą, że to nowe stanowisko zwróci większą uwagę na działania Unii w tej dziedzinie.**

Specjalny przedstawiciel będzie wybierany na dwu i półletnią, odnawialną kadencję. Będzie zajmował się m.in. wzmacnianiem procesów demokratycznych na świecie, zabieganiem o zniesienie kary śmierci, wolnością prasy, sprawami równościowymi i prawami dzieci. Będzie również współpracował z ONZ i prowadził konsultacje z krajami trzecimi.

Unijni przedstawiciele wspierają politykę prowadzoną przez szefową unijnej dyplomacji **Catherine Ashton**. Obecnie jest ich dziesięciu (m.in. do spraw Afganistanu, pokoju na Bliskim Wschodzie, regionu śródziemnomorza, Sudanu). Ten

od kwestii praw człowieka będzie pierwszym "tematycznym" przedstawicielem, który będzie się zajmował całą grupą problemów.

W sprawozdaniu autorstwa hiszpańskiego deputowanego José Ignacio Salafranca (Europejska Partia Ludowa) podkreślono, że Parlament musi mieć rolę w powoływaniu przedstawiciela. Deputowani chcą kogoś z doświadczeniem w kwestiach praw człowieka i znanego na arenie międzynarodowej.

Szefowa unijnej dyplomacji powinna wskazać kandydata 25 czerwca. Oczekuje się, że stawi się on a wysłuchanie w Parlamencie Europejskim. Zdaniem deputowanych to podkreśli transparentność tej nowej funkcji.

## **16. POMOC UE - Fundusz solidarności z ofiarami katastrof**

**Zanim jeszcze w zeszłym miesiącu śmiertelne trzęsienia ziemi we Włoszech zaatakowały Toskanię i Ligurię, te same regiony zostały poważnie dotknięte powodzią. UE ma pomóc naprawić szkody za pomocą 18 mln euro z Funduszu Solidarności Unii Europejskiej (FSUE). Posłowie zagłosowali za tym podczas sesji plenarnej w dniu 12 czerwca.**

Fundusz Solidarności został stworzony w 2002 roku w odpowiedzi na różne naturalne katastrofy, takie jak powodzie, pożary lasów, trzęsienia ziemi, burze i susze. Fundusz ma do dyspozycji roczny budżet w wysokości jednego miliarda euro. Do tej pory użyto go prawie 50 razy.

PE przyjął 12 czerwca sprawozdanie Portugalczyka **José Manuela Fernandes**a (Europejska Partia Ludowa) przyznające kwotę ponad 18 mln euro na naprawę rozległych szkód, które doznały wskutek powodzi w październiku ubiegłego roku firmy, domy i infrastruktura w Toskanii i Ligurii. Sprawozdanie przyjęto w komisji budżetowej PE 31 maja.

Bezpośrednią przyczyną powołania do życia Funduszu były poważne powodzie, które w 2002 r. nawiedziły Europę Środkową.

Dotychczas zgromadzone w nim środki wykorzystano w następstwie 48 różnego rodzaju klęsk żywiołowych, takich jak powodzie, pożary lasów, trzęsienia ziemi, wichury i susze. Jak dotąd wsparcie w łącznej wysokości ponad 2,5 mld euro otrzymały 23 kraje Europy.

W październiku ubiegłego roku KE opublikowała swoje propozycje uproszczenia FSUE i usprawnienia jego działania.

## **17. SPRAWY WEWNĘTRZNE - Parlament kontra cyberprzestępcy**

**Cyberwojna nie należy już do science fiction, ale jest rzeczywistością. Podczas sesji PE posłowie debatowali nad sprawozdaniem na temat ochrony szczególnie ważnych informacji autorstwa bułgarskiego socjaldemokraty Ivailo Kalfina. Jego rezolucja prezentuje mapę sytuacji w zakresie bezpieczeństwa cybernetycznego w Europie i kreśli przyszłe wyzwania. W dokumencie jest mowa także o pokrewnych kwestiach, jak ochrona dziecka w cyfrowym świecie.**

„Internet jest infrastrukturą krytyczną, a jego zakłócenie może doprowadzić do znacznych strat i zagrożeń bezpieczeństwa, wpływając na bardzo dużą liczbę obywateli europejskich i przedsiębiorstw” - twierdzi poseł Kalfin w uzasadnieniu sprawozdania.

Sprawozdanie wzywa Komisję Europejską i Europejską Służbę Działań Zewnętrznych do rozpoczęcia konstruktywnego dialogu ze wszystkimi krajami o podobnych poglądach w celu wypracowania wspólnej polityki ochrony infrastruktury krytycznej.

Apeluje też do państw członkowskich o ustanowienie dobrze funkcjonującej krajowych / rządowych zespołów CERT (Komputerowych Zespołów Nagłej Odpowiedzi) i opracowanie narodowych strategii cyberbezpieczeństwa.

Według raportu Kalfina, ogromna liczba rozpoczętych działań przez krajowe, unijne i światowe instytucje wymaga jednolitej koordynacji.

Sprawozdanie wzywa też do podniesienia świadomości internautów przez lepszą edukację w tej dziedzinie. Dokument apeluje do Komisji Europejskiej m.in. o przeprowadzenie publicznej europejskiej inicjatywy edukacji informującej zwykłych internautów o potencjalnych zagrożeniach. Zdaniem posła Kalfina, konieczne są ćwiczenia na szczeblu europejskim, aby przygotować się do dużych incydentów związanych z bezpieczeństwem sieci.

- **Inne prace nad walką z cyberprzestępczością**

Jednocześnie z debatą nad sprawozdaniem posła Kalfina w PE trwają prace nad pokrewnymi zagadnieniami. Niemiecka deputowana **Monika Hohlmeier** (Europejska Partia Ludowa) przygotowuje raport o cyberprzestępczości i ochronie przed atakami na systemy informatyczne. Z kolei prowadzona przez jej rodaka **Jana Philippa Albrechta** (Zieloni) komisja ds. wolności obywatelskich szykuje swoją odpowiedź na wnioski KE dotyczący nowych ram prawnych dla ochrony danych osobowych w Europie.

Wreszcie włoska socjaldemokratyczna deputowana Silvia Costa pracuje nad rezolucją, która wzywa do jednej dyrektywy ramowej w sprawie praw nieletnich i walki z nieodpowiednimi treściami w świecie cyfrowym.

## **18. POLITYKA SPOŁECZNA - Ułatwienia dla wolontariuszy**

**Świadcząc dobrowolną i bezpłatną pomoc na rzecz najbardziej potrzebujących wolontariusze napotykają na rozmaite trudności związane przede wszystkim z biurokracją i językami. Wychodząc im naprzeciw, 12 czerwca 2012 roku, przyjęto Rezolucję Parlamentu Europejskiego w sprawie uznania i propagowania wolontariatu transgranicznego w UE.**

Zdaniem włoskiego deputowanego **Marco Scurrii** (EPP) pomoc może utworzenie Europejskiego Ochotniczego Korpusu Pomocy Humanitarnej i tzw. europejskiego paszportu umiejętności. Sprawozdanie na ten temat było omawiane w czasie debaty w Strasburgu. Obecnie w Europie jest ok. 100 mln wolontariuszy. Ich praca przyczynia się do wypracowania aż pięciu procent europejskiego PKB. Zdaniem posła Scurrii wolontariuszy może być jednak więcej. Proponuje on oprócz - stworzenia Korpusu i paszportu - także utworzenie specjalnego unijnego portalu dla wolontariuszy, ze specjalnym uwzględnieniem wolontariatu transgranicznego.

Podkreślając rolę wolontariatu jako jednego z najważniejszych czynników budowania i rozwoju kapitału społecznego oraz propagowania spójności społeczno-gospodarczej PE wezwał państwa członkowskie UE do tworzenia i doskonalenia ram wspierania działalności wolontariackiej oraz krajowych programów i strategii.

W rezolucji PE zachęca państwa członkowskie do uznawania korzyści, jakie płyną z udziału w transgranicznej działalności wolontariackiej. Takie uczestnictwo umożliwi obywatelom zdobycie nowych umiejętności, przyczyniając się do zwiększenia ich zdolności do zatrudnienia, wzmacnia również rozwój procesu włączenia społecznego.



- **Propozycje Parlamentu**

Parlament Europejski nawołuje do utworzenia, we współpracy z organizacjami i stowarzyszeniami działającymi w sektorze wolontariackim, scentralizowanego portalu UE, zawierającego informacje na temat możliwości pracy na zasadzie wolontariatu. Portal będzie źródłem informacji o realizowanych programach, umożliwi wymianę informacji na temat obciążeń administracyjnych i prawnych oraz podatkowych aspektów wolontariatu, barier napotykanym przy dostępie do programów i najlepszych sposobów radzenia sobie z nimi.

Parlament poparł przedstawioną przez Komisję propozycję ustanowienia europejskiego paszportu umiejętności. Dokument wyszczególniał będzie doświadczenie praktyczne, kursy i szkolenia, kompetencje emocjonalne i społeczne oraz kwalifikacje zawodowe zdobyte w ramach programu uczenia się przez całe życie, w tym kompetencje uzyskane w ramach działalności wolontariackiej. W Rezolucji zaproponowano, by w przypadku studentów włączyć do systemu ECTS kwalifikacje zdobyte w ramach działalności wolontariackiej, podkreślając że umiejętności nabyte podczas działalności charytatywnej mają duże znaczenie w życiu zawodowym i są dodatkowym atutem w CV.

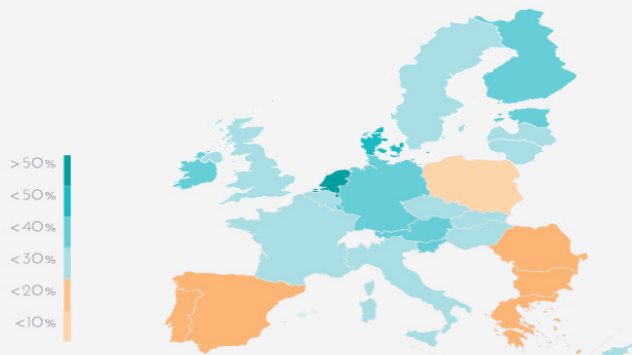
Parlament poparł również propozycję Komisji dotyczącą utworzenia Europejskiego Ochotniczego Korpusu Pomocy Humanitarnej, dzięki któremu wzrośnie poziom udziału wolontariuszy w działaniach związanych z solidarnością, prowadzonych w ramach unijnej polityki udzielania pomocy humanitarnej.

- **Wolontariat w liczbach**

Z badania przeprowadzonego w 2011 roku przez Eurobarometr na temat strategii „Mobilna młodzież” wynika, iż 24 proc. obywateli państw członkowskich Unii Europejskiej aktywnie uczestniczy w zorganizowanej działalności wolontariackiej. Do najpopularniejszych obszarów działalności charytatywnej należy: sport (24 proc.), kultura (20 proc.), dobroczynność i pomoc humanitarna (16 proc.) oraz organizacje sąsiedzkie (13 proc.). Najliczniejszą grupą społeczników może poszczycić się Holandia (40 proc.), Irlandia (38 proc.) oraz Dania i Słowenia (po 36 proc.). W Polsce działalność wolontariacką zadeklarowało 16 proc. obywateli, co plasuje nas na szarym końcu klasyfikacji. Mniej społeczników zamieszkuje jedynie w Szwecji i we Włoszech. Ponad 50 proc. wolontariuszy to osoby w wieku poniżej 25 roku życia.

# OBYWATELE UE A WOLONTARIAT

AKTYWNOŚĆ WOLONTARIUSZY W 27 KRAJACH UE



**24%** ŚREDNIA UE

3 NAJPOPULARNIEJSZE DZIEDZINY WOLONTARIATU



GŁÓWNE DZIEDZINY PRACY WOLONTARIUSZY



Zródło: Eurobarometr

## 19. OCHRONA ZDROWIA - Implanty piersi – zaostrenie przepisów

**Parlament Europejski chce zaostrzenia przepisów wobec producentów implantów piersi. Zaleca Komisji Europejskiej przygotowanie do końca roku zdecydowanych i rygorystycznych regulacji prawnych w tym wprowadzenie europejskiego rejestru implantów. To reakcja na niedawny skandal związany z francuską firmą , która zamiast bezpiecznych wkładek oferowała klientkom toksyczne implanty piersi.**

Firma Polly Implant Prothese wypuściła na rynek blisko 400 tysięcy szkodliwych dla zdrowia implantów, wyprodukowanych z przemysłowego silikonu, nienadającego się do celów medycznych. Parlament zaleci między innymi wprowadzenie dodatkowej autoryzacji kontroli implantów przed skierowaniem ich do sprzedaży.

Aby nie dopuścić w przyszłości do podobnych przypadków posłowie zalecili Komisji między innymi wprowadzenie europejskiego rejestru implantów piersi, tak zwanego "paszportu" dla każdego produktu oraz systemu specjalnych zezwoleń wydawanych producentom. Posłowie chcą, by krajowe rejestry były ze sobą powiązane, by w razie potrzeby ułatwić wymianę informacji.

Ich zdaniem należy także stworzyć jednolitą europejską bazę danych, w której gromadzone będą wszystkie informacje dotyczące implantów, badań naukowych i stosowanych surowców. Ponadto posłowie zwrócili się o wsparcie i inicjowanie pozwów zbiorowych poszkodowanych kobiet, które zdecydowały się skorzystać z usług nierzetelnej francuskiej firmy.

W szczególności, Parlament Europejski wzywa do wprowadzenia i stosowania konkretnych, zasadniczych i bezpośrednich środków opierających się o aktualne przepisy dotyczące wyrobów medycznych, przy czym środki te miałyby w szczególności na celu:

- wzmocnienie kontroli wyrobów medycznych już obecnych na rynku, w tym kontroli w formie prób losowych;
- zagwarantowanie, by w kontekście oceny zgodności wszystkie jednostki notyfikowane w pełni wykorzystywały przyznane im uprawnienia do przeprowadzania częstych (przynajmniej raz w roku) i niezapowiedzianych kontroli w całym łańcuchu dostaw i u niektórych dostawców, zwłaszcza u dostawców wyrobów medycznych największego ryzyka oraz wyrobów, w przypadku stosowania których zgodnie z doniesieniami użytkowników zauważa się tendencję do większej liczby problemów;

- zaostrenie kryteriów akredytacji i oceny dla notyfikowanych jednostek – ze szczególnym uwzględnieniem udokumentowanych kompetencji pełnoetatowego personelu, wykorzystywania personelu zatrudnianego na umowę czasową oraz przejrzystości działania i zadań jednostek notyfikowanych – oraz ustanowienie ogólnounijnego zarządzania kwalifikacjami jednostek kwalifikowanych, ich pracowników, audytorów i ekspertów;
- nasilenie nadzoru rynkowego ze strony organów krajowych i dzielenie się w większym stopniu przez te organy informacjami w celu monitorowania niekorzystnych skutków wywołanych przez wyroby medyczne oraz wycofywania takich wyrobów z rynku, żeby zagwarantować lepszą identyfikowalność wyrobów medycznych, a także skuteczniejsze działania następcze w związku z kontrolą wprowadzania ich do obrotu;
- poprawę nadzoru sprawowanego przez organy krajowe nad jednostkami notyfikowanymi oraz zapewnienie spójności między państwami członkowskimi;
- zachęcanie do innowacji w technologiach medycznych, gdyż ma to kluczowe znaczenie dla stawienia czoła obecnym i przyszłym wyzwaniom związanym ze zdrowiem;
- nałożenie na producentów wyrobów medycznych obowiązku natychmiastowego powiadamiania odpowiednich organów krajowych o jakimkolwiek zakazie, ograniczeniu lub toczącym się postępowaniu sądowym w jednym lub w kilku państwach członkowskich;
- lepsze funkcjonowanie systemu czuwania nad bezpieczeństwem wyrobów medycznych, np. poprzez ułatwianie i aktywne zachęcanie pacjentów, stowarzyszeń i grup pacjentów oraz pracowników służby zdrowia do zgłaszania właściwym organom wszelkich niepożądanych zdarzeń i niekorzystnych skutków, unikając przy tym nadmiernej biurokracji, poprzez regularne udostępnianie jednostkom notyfikowanym sprawozdań na temat niepożądanych zdarzeń oraz poprzez stworzenie scentralizowanej procedury gromadzenia informacji o działaniach niepożądanych i wycofywania wyrobów z rynku, a także rozpatrywania zgłoszeń w tej sprawie;
- opracowanie środków gwarantujących – przy zachowaniu ochrony danych – identyfikowalność wyrobów medycznych oraz długofalowe monitorowanie ich bezpieczeństwa i efektywności, takich jak system niepowtarzalnych kodów identyfikacyjnych, rejestr implantów oraz spis cech charakterystycznych poszczególnych wyrobów medycznych;
- ułatwienie zgłaszania organom krajowym niekorzystnych skutków przez stowarzyszenia pacjentów i pracowników służby zdrowia;

- utworzenie jednej wspólnej europejskiej bazy danych gromadzącej informacje dotyczące dostępnych na rynku wyrobów medycznych, rejestrowania transakcji gospodarczych, programów czuwania i nadzoru rynkowego, badań klinicznych, jednostek notyfikowanych i wydanych certyfikatów WE;

PE wzywa państwa członkowskie do wzmocnienia współpracy w istniejących ramach prawnych, zwłaszcza w obszarach nadzoru, obserwacji i inspekcji rynku oraz do zaostrzenia kontroli, z myślą o lepszej gwarancji bezpieczeństwa pacjentów, zwłaszcza tych korzystających z wyrobów medycznych wysokiego ryzyka.

PE wzywa również państwa członkowskie do bardziej skutecznego szerzenia wiedzy na temat potencjalnego ryzyka związanego z zabiegami chirurgii estetycznej oraz do lepszego prawnego uregulowania kwestii reklam chirurgii kosmetycznej, aby zapewnić, że pacjenci będą w pełni świadomi zarówno ryzyka, jak i korzyści; stwierdza, że aby móc lepiej ocenić to ryzyko, kobiety powinny zdawać sobie sprawę, że implanty piersi trzeba po pewnym czasie wymienić, przy czym okres ten różni się w indywidualnych przypadkach.

**Opracowała:**  
**dr Magdalena Skulimowska<sup>1</sup>**

---

<sup>1</sup> Na podstawie debat podczas sesji PE, informacji prasowych PE oraz PAP.